

Sygn. akt *I AGa 288/20*

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 grudnia 2021 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu I Wydział Cywilny i Własności Intelektualnej

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Ewa Staniszevska

Protokolant: st. sekr. sąd. Katarzyna Kaczmarek

po rozpoznaniu w dniu 16 grudnia 2021 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **M. G.**

przeciwko **K. sp.j. w P.**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 3 września 2020 r. sygn. akt IX GC 424/18

1. apelację oddala;
2. zasądza od pozwanej na rzecz powoda 8.100 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Ewa Staniszevska

--	--	--

Sygn. akt I A Ga 288/20

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 17 kwietnia 2018r. powód – M. G. po ostatecznym sprecyzowaniu żądania domagał się zasądzenia na swoją rzecz od pozwanego – K. sp. j. w P. kwoty 300.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w transakcjach handlowych od dnia 10 lutego 2018r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że kupił od pozwanego ładowarkę teleskopową marki M. model (...) za cenę 360.000 zł. Pozwany udzielił powodowi 12-miesięcznej gwarancji na zakupione urządzenie. Strona powodowa wskazała, że w okresie gwarancji wielokrotnie zgłaszała pozwanemu, że zakupiona maszyna jest niesprawna i posiada wady, w efekcie czego pozwany podejmował się napraw, które nie przynosiły skutku. Na podstawie zleconej prywatnej opinii technicznej powód ustalił, że przedmiot sprzedaży posiada istotne wady. Z uwagi na powyższe, powód w piśmie

z dnia 2 lutego 2018r. odstąpił od umowy sprzedaży, a następnie wezwał pozwanego do zwrotu ceny sprzedaży. Wezwanie to okazało się bezskuteczne.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na jego rzecz zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew pozwany potwierdził, że w ramach gwarancji wykonał wiele napraw przedmiotu sprzedaży. Podniósł, że część ze zgłoszeń powoda była jednak niezasadna bądź do awarii doszło na skutek niewłaściwej konserwacji lub błędów operatora urządzenia. Ponadto pozwany zakwestionował ustalenia powołanego przez powoda rzeczoznawcy, zgodnie z którymi maszyna miała posiadać wady. W konsekwencji powyższego pozwany zakwestionował skuteczność złożonego przez powoda oświadczenia o odstąpieniu od umowy.

Wyrokiem z dnia 3 września 2020r. Sąd Okręgowy w Poznaniu w punkcie 1. - zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 300.000 zł (trzysta tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 10 lutego 2018r. do dnia zapłaty; w punkcie 2. - umorzył postępowanie co do odsetek od kwoty 300.000 zł w zakresie przewyższającym ustawowe odsetki za opóźnienie; w punkcie 3. - kosztami procesu obciążył pozwanego w całości i w związku z tym zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 28.049,10 zł.

W uzasadnieniu wyroku Sąd powołał się na następujące fakty i wnioski prawne.

W dniu 3 lutego 2017r. strony procesu zawarły umowę sprzedaży, na podstawie której powód nabył od pozwanego ładowarkę teleskopową M. (...) o numerze fabrycznym (...), o szczegółowej specyfikacji technicznej opisanej w załączniku nr(...) do tej umowy. Cenę sprzedaży strony ustaliły na kwotę 300.000 zł netto.

Sprzedawca udzielił na przedmiot sprzedaży gwarancji na okres 12 miesięcy, licząc od dnia sporządzenia obustronnego protokołu przekazania maszyny.

W dniu 8 lutego 2017r. kupujący zapłacił sprzedawcy cenę sprzedaży.

Przed zawarciem powyższej umowy sprzedaży powód informował pracownika pozwanego – P. P., że urządzenie ma mu służyć w prowadzonej działalności gospodarczej, w tym do prac budowlanych, a także okazjonalnie w gospodarstwie rolnym prowadzonym przez jego ojca.

Przedmiot sprzedaży został powodowi wydany w dniu 3 lutego 2017r. Powód wraz z urządzeniem otrzymał instrukcję obsługi, kartę gwarancyjną i katalog części zamiennych.

Przy odbiorze ładowarki powód nie zgłaszał do niej żadnych zastrzeżeń.

W dniu 28 marca 2017r. powód zgłosił pozwanemu awarię urządzenia. Pozwany odebrał urządzenie i stwierdził uszkodzenie czujnika ciśnienia pompy hydrostatycznej i uszczelniacza. W celu usunięcia powyższej usterki wymienił uszczelkę.

Kolejną awarię związaną z wyciekami oleju z pompy hydrostatycznej powód zgłosił pozwanemu w dniu 8 kwietnia 2017r. Na skutek tego zgłoszenia pozwany wymienił czujnik pompy hydrostatycznej i opaskę na przewodzie hydrostatycznym.

Następnie, w dniu 24 kwietnia 2017r. powód zgłosił pozwanemu awarię urządzenia związaną z wyciekami oleju w okolicach rozdzielacza i wysięgnika. Na skutek zgłoszenia tej awarii pozwany wymienił w urządzeniu adapter do rozdzielacza.

Ponadto, w okresie od 4 maja 2017r. do 15 grudnia 2017r. powód zgłosił pozwanemu kolejnych osiem awarii, które były związane m. in. z kolejnymi wyciekami oleju - także w okolicy hydrostatu i rozdzielacza oraz na wysięgniku, uszkodzeniem uszczelniacza siłownika podnośnika, klimatyzacji. Na skutek zgłoszeń powoda pozwany wymienił m.

in. opaski hydrostatu w okolicach hydrostatu i na jego przewodach, przewody hydrauliczne, bezpiecznik w obwodzie klimatyzacji i termostat klimatyzacji.

Powyższe naprawy pozwany wykonywał w ramach udzielonej powodowi gwarancji. Pozwany po zgłoszeniach awarii nigdy nie wyrażał wobec powoda zastrzeżeń co do nadmiernego eksploataowania urządzenia bądź niewłaściwego użytkowania go przez jego operatora.

W sytuacji powzięcia wątpliwości, czy daną naprawę można potraktować jako gwarancyjną, pracownicy pozwanego zwracają się do gwaranta o rozstrzygnięcie tej kwestii. W zakresie awarii zgłaszanych przez powoda pracownicy pozwanego wątpliwości takich nie zgłaszali.

W dniu 12 grudnia 2017r. powód zlecił rzeczoznawcy z dziedziny pojazdów, (...) sporządzenie opinii technicznej ładowarki zakupionej u pozwanego.

W opinii technicznej nr (...) wydanej po przeprowadzeniu w dniu 26 stycznia 2017r. oględzin urządzenia P. J. (1) stwierdził m. in. następujące uszkodzenia:

- wycieki oleju na przewodach hydraulicznych siłowników adaptera,
- wycieki oleju na przewodach hydraulicznych wysięgnika,
- wycieki oleju na przewodach w rozdzielaczu,
- wycieki oleju na przewodach pompy hydrostatyki.

W chwili oględzin wykonanych przez P. J. (1) przebieg ładowarki wynosił 671 motogodzin.

W piśmie z dnia 2 lutego 2018r. powód poinformował pozwanego, że na podstawie art. 560 § 1 k.c. odstępuje od zawartej przez strony w dniu 3 lutego 2017r. umowy sprzedaży ładowarki teleskopowej (...) z uwagi na istotną wadę rzeczy sprzedanej, w szczególności w postaci licznych wad układu hydrostatyki. Jednocześnie powód wezwał pozwanego do zwrotu ceny sprzedaży w terminie do dnia 9 lutego 2018r.

Powyższe pismo zostało doręczone pozwanemu w dniu 7 lutego 2018r.

W odpowiedzi z dnia 9 lutego 2018r. pozwany poinformował powoda, że w jego ocenie odstąpienie od umowy jest bezskuteczne, ponieważ wszelkie zgłoszone wady zostały przez pozwanego usunięte, a ponadto nie tkwiły w rzeczy w chwili sprzedaży. Ponadto pełnomocnik pozwanego wskazał, że przyczyną powstania zgłoszonych wad była wyłącznie eksploatacja maszyny oraz jej nieprawidłowe używanie i konserwacja.

W październiku 2018r. powód korzystał z kupionej u pozwanego ładowarki na budowie obwodnicy Ś..

W piśmie z dnia 2 listopada 2018r. powód poinformował pozwanego, że w związku z brakiem zwrotu ceny sprzedaży ładowarki do dnia zapłaty będzie korzystał z prawa zatrzymania tej rzeczy.

Ponadto, powód korzystał z tej maszyny również w dniu 7 grudnia 2018r. w R..

Ładowarka zakupiona przez powoda od pozwanego posiadała wady w zakresie układu hydrostatycznego/hydraulicznego. Powyższe jest najprawdopodobniej wynikiem zbyt dużego ciśnienia w układzie hydrostatycznym, co prowadzi do częstych wycieków oleju.

Ładowarka nie wykazywała nadmiernego wyeksploatowania.

Bez zdiagnozowania przyczyn wad, w tym ciśnienia panującego wewnątrz układu hydrostatycznego, urządzenie nie nadaje się do dalszego użytku.

Dokonywane przez pozwanego naprawy prowadziły do usunięcia skutków występowania wad, natomiast nie prowadziły do usunięcia ich przyczyn, tj. usunięcia zbyt wysokiego ciśnienia w układzie hydrostatycznym.

Podstawę roszczeń powoda stanowił art. 560 § 1 k.c.

Art. 560 § 1 k.c. stanowi, że jeżeli rzecz sprzedana ma wadę, kupujący może złożyć oświadczenie o obniżeniu ceny albo odstąpieniu od umowy, chyba że sprzedawca niezwłocznie i bez nadmiernych niedogodności dla kupującego wymieni rzecz wadliwą na wolną od wad albo wadę usunie. Ograniczenie to nie ma zastosowania, jeżeli rzecz była już wymieniona lub naprawiana przez sprzedawcę albo sprzedawca nie uczynił zadość obowiązkowi wymiany rzeczy na wolną od wad lub usunięcia wady. Stosownie zaś do treści § 4, kupujący nie może odstąpić od umowy, jeżeli wada jest nieistotna.

Przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało, że przedmiot sprzedaży posiadał przynajmniej jedną wadę fizyczną w postaci niewłaściwie działającego układu hydrostatycznego. Powyższych ustaleń Sąd dokonał w oparciu o opinię biegłego sądowego G. J., a także prywatną opinię sporządzoną przez P. J. (1). Wnioski obu opinii były zbieżne i zgodnie z nimi do licznych wycieków oleju dochodziło najprawdopodobniej na skutek zbyt wysokiego ciśnienia w układzie hydrostatycznym. Ponadto, za opinią biegłego sądowego G. J. Sąd przyjął, że wada ta jest istotna oraz że występowanie wycieków oleju jest niebezpieczne i nieprawidłowe w odniesieniu do urządzenia relatywnie nowego, tj. po miesiącu od odebrania urządzenia oraz w pierwszym roku jego użytkowania.

Skoro zatem urządzenie posiadało istotną wadę fizyczną, to powodowi przysługiwało uprawnienie do złożenia oświadczenia o odstąpieniu od umowy. W toku procesu strona pozwana wskazywała, że była gotowa usunąć zgłoszone przez powoda usterki, jednakże powód nie udostępnił jej urządzenia. Powyższe twierdzenia nie miały jednak znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Bezspornym było bowiem, że pozwany wcześniej już kilkakrotnie podejmował się naprawy ładowarki, jednakże usterki ponownie się ujawniały. W takim przypadku, stosownie do art. 560 § 1 zd. 2 k.c., pozwany nie mógł w celu uczynienia zadość roszczeniu powoda zaoferować wymiany przedmiotu sprzedaży.

Odnosząc się do zarzutów związanych z powstaniem uszkodzeń w ładowarce na skutek jej nadmiernego eksploataowania, nieumiejętnego użytkowania lub konserwacji przez powoda, Sąd uznał, że okoliczności tych pozwany w żaden sposób nie wykazał. Co więcej, z przeprowadzonych dowodów wynikają przeciwne okoliczności.

Nieistotną dla wydania wyroku była okoliczność przekroczenia przez powoda terminu drugiego przeglądu gwarancyjnego urządzenia. Powyższe bowiem dotyczyło ewentualnego wygaśnięcia przysługujących powodowi uprawnień z gwarancji, a nie z rękojmi. W niniejszej sprawie podstawą roszczeń powoda była zaś rękojmia, a nie gwarancja.

W toku procesu pozwany wysuwał zarzuty związane z użytkowaniem przez powoda ładowarki do działalności rolniczej. Z dowodów w postaci zgłoszeń serwisowych wynika jednak, że pozwany posiadał o tym informacje.

Dla roszczeń z art. 560 § 1 k.c. irrelevantny jest fakt używania przedmiotu sprzedaży przez powoda po odstąpieniu od umowy sprzedaży. Z okoliczności tej pozwany nie wysunął bowiem przeciwko powodowi żadnych roszczeń.

Mając powyższe na uwadze, Sąd w punkcie 1. wyroku zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 300.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 10 lutego 2018r. do dnia zapłaty.

Orzeczenie o odsetkach znajdowało uzasadnienie w art. 481 § 1 i 2 w zw. z art. 455 k.c. Odsetki zasądzono od dnia następnego po terminie zapłaty wskazanym w piśmie powoda z dnia 2 lutego 2018r.

W punkcie 2. wyroku Sąd na podstawie art. 203 § 1 i 3 w zw. z art. 355 k.p.c. umorzył postępowanie co do odsetek od kwoty 300.000 zł w zakresie przewyższającym ustawowe odsetki za opóźnienie.

Powyższe rozstrzygnięcie było skutkiem zmodyfikowania przez powoda w piśmie z dnia 19 sierpnia 2020r. roszczenia co do rodzaju żądanych odsetek. Modyfikację tę traktować należało jako cofnięcie pozwu, co do którego pozwany nie wyraził sprzeciwu.

O kosztach procesu w punkcie 3. wyroku Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c.

Powyższy wyrok w punktach 1 i 3 zaskarżył pozwany zarzucając:

I. naruszenie przepisów prawa procesowego mogące mieć wpływ na wynik sprawy tj.:

1/ art. 227 k.p.c. w zw. z art. 235² k.p.c., art. 278 § k.p.c. oraz art. 286 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku dowodowego pozwanego o przeprowadzenie dowodu z opinii uzupełniającej biegłego G. J. oraz wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii innego biegłego lub opinii instytutu naukowego w sytuacji, gdy biegły wydał opinie wyłącznie w oparciu o dokumenty zgromadzone w aktach sprawy w tym w szczególności o treść opinii prywatnej bez przeprowadzenia oględzin maszyny jak również w sytuacji, gdy istotne dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy jest ustalenie czy awarie maszyny spowodowane były wadą maszyny istniejącą w chwili jej zakupu czy jednak powstała w wyniku działań powoda i to w sytuacji, gdy biegły na rozprawie w dniu 20 sierpnia 2020r. w sposób jednoznaczny wskazał, że istnieje możliwość zwiększenia ciśnienia, aby doprowadzić do zwiększenia udźwigu maszyny a następnie przywrócenia pierwotnych ustawień maszyny, co mogło prowadzić do powstania usterek uznanych za istotną wadę maszyny, a zatem w toku sprawy pozostały do wyjaśnienia okoliczności, których ustalenie wymaga wiadomości specjalnych a więc, które uzasadniają uzupełnienie opinii przez biegłego lub przeprowadzenie dowodu z opinii innego biegłego (w tym również przeprowadzenia oględzin maszyny), ponadto konieczność przeprowadzenia opinii wynika z faktu, iż w sprawie doszło do pomylenia układów hydraulicznego i hydrostatycznego;

2/ art. 233 § 1 k.p.c. poprzez:

- uznanie zeznań świadka E. P. za niewiarygodne w części odnoszącej się do utraty gwarancji oraz dokonania przez powoda samodzielnych napraw w sytuacji, gdy z zeznań tego świadka wynika, że powód nie dotrzymywał terminów przeprowadzenia przeglądów jak również przeprowadzał naprawy we własnym zakresie w sytuacji, gdy zeznania świadka znajdują potwierdzenie w zgromadzonym materiale dowodowym w tym w szczególności w dokumentach znajdujących się w aktach sprawy zaś same działania powoda winny skutkować utratą uprawnień z tytułu gwarancji;

- wadliwą ocenę całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, a w szczególności dowodu z prywatnej opinii rzeczoznawcy jak i dowodu z pisemnej i ustnej opinii biegłego sądowego ocenionej przez Sąd orzekający fragmentarycznie bez uwzględnienia faktu, że podstawą jej sporządzenia były zeznania świadków - w tym w szczególności świadków powołanych przez powoda - jak również przedłożona przez powoda opinia prywatna, co musiało prowadzić do sformułowania tożsamyh wniosków oraz poprzez całkowite pominięcie, że biegły pomylił układ hydrauliczny z hydrostatycznym;

- poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i uznanie przez Sąd, że wskazana przez biegłego prawdopodobna przyczyna powstania awarii maszyny stanowi istotną wadę a zatem uzasadnia złożenie przez pozwanego oświadczenia o odstąpieniu od umowy w sytuacji, gdy wskazana przyczyna awarii jest tylko przyczyną prawdopodobną a powód po odstąpieniu od umowy maszynę użytkował a zatem wykorzystał ją zgodnie z przeznaczeniem, co pozwala przyjąć, że wskazana rzekoma przyczyna odstąpienia od umowy nie stanowiła wady istotnej;

3/ art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 278 k.p.c. poprzez ustalenie, że maszyna posiadała wadę uniemożliwiającą jej użytkowanie zgodnie z przeznaczeniem a zatem uznanie za skuteczne odstąpienie od umowy sprzedaży a także ustalenie tej okoliczności w szczególności w oparciu o treść prywatnej opinii, (którą pozwana kwestionuje) sporządzonej między innymi w oparciu o nią opinii biegłego sądowego G. J. w sytuacji, gdy do ustalenia tej okoliczności konieczne było przeprowadzenie opinii uzupełniającej z dowodu biegłego lub dowodu innego biegłego;

4/ art. 100 k.p.c. w zw. z art. 203 § 2 k.p.c. poprzez brak stosunkowego rozdzielenia kosztów postępowania między stronami stosownie do stopnia uwzględnienia żądań powoda w sytuacji, gdy powód pismem z dnia 6 lipca 2018r. cofnął pozew co do kwoty 69.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w transakcjach handlowych a zatem przynajmniej w zakresie cofniętego powództwa tj. co do kwoty 69.000 zł oraz żądania odsetek ustawowych za opóźnienie w transakcjach handlowych powód winien zostać obciążony kosztami postępowania sądowego;

II. naruszenie przepisu prawa materialnego tj. przepisu:

1/ art. 6 k.c. poprzez przyjęcie, że powód udowodnił istnienie wady uzasadniającej odstąpienie od umowy w sytuacji, gdy wada ta była wyłącznie określana jako wada prawdopodobna a zatem zasadne jest przyjęcie, że powód co najwyżej uprawdopodobnił istnienie wady co natomiast nie może zastępować udowodnienia, przyjęcie, że wada istniała skoro biegły wprost stwierdził, że wobec faktu dalszego użytkowania maszyny nie jest w stanie sprawdzić czy wada faktycznie istniała na dzień odstąpienia od umowy;

2/ art. 560 § 1 k.c. poprzez jego zastosowanie i błędne uznanie, że z uwagi na istotną wadę maszyny tj. brak możliwości utrzymania prawidłowego ciśnienia roboczego w układzie hydrostatycznym powodowi przysługiwało prawo do odstąpienia od umowy;

III. błędne ustalenie stanu faktycznego mające istotne znaczenie na rozstrzygnięcie sprawy poprzez:

1/ uznanie, że maszyna posiada wadę istotną, której ani Sąd ani biegły nie potrafili w sposób jednoznaczny i nie budzący wątpliwości wskazać;

2/ brak dokonania rozróżnienia układu hydraulicznego od układu hydrostatycznego, co ma kluczowe znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy;

3/ uznanie, że bezwarunkowo w przypadku ustalenia iż awaria powstała z winy uprawnionego gwarant każdorazowo odmawia wykonania bezpłatnej naprawy w ramach gwarancji i proponuje naprawę płatną.

Mając na względzie przedstawione powyżej zarzuty w oparciu o przepis art. 386 § 1 k.p.c. wniósł o:

1/ zmianę zaskarżonego wyroku poprzez:

- oddalenie powództwa w całości,

- zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej zwrotu kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych oraz kosztów uiszczonej opłaty skarbowej od udzielonego pełnomocnictwa w kwocie 17 zł;

2/ zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej zwrotu kosztów procesu za II Instancję w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego za czas od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty;

ewentualnie

3/ o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Poznaniu do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje.

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Wbrew zarzutom skarżącego fakty ustalone przez Sąd I instancji znajdują oparcie w zgodnej z zasadami logiki i doświadczenia ocenie materiału dowodowego, zgromadzonego bez naruszenia przepisów z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 235 ze zn.2 k.p.c., art. 278 § 1 k.p.c. i art. 286 k.p.c.

Przede wszystkim podkreślić należy, że podstawą ustaleń faktycznych w sprawie była nie tylko opinia biegłego sądowego czy opinia prywatna, ale także pozostałe dowody, nade wszystko z dokumentów pozwanego ilustrujących ilość reklamacji powoda i zakres napraw.

Z tych ostatnich zaś niewątpliwie wynika, że powód w okresie od 28 marca 2017r. do 6 października 2017r. zgłosił 11 reklamacji, z których pozwany nie uznał 2 jako nie dotyczące w rzeczywistości wad. Nawet więc przy przyjęciu stanowiska pozwanego w przedmiocie zasadności reklamacji oznacza to, że w ciągu zaledwie ok. 10 miesięcy powód 9 razy zmuszony był zgłaszać reklamację z powodu wad urządzenia i to niezależnie od przeglądów gwarancyjnych. W czasie przeglądu gwarancyjnego w dniu 16 grudnia 2017r. stwierdzono kolejne wady skutkujące wymianą przewodów hydraulicznych. Twierdzenia więc apelującego, że „większość zgłoszeń była bezzasadna” są oczywistym nadużyciem.

Przy czym słusznie Sąd I instancji ustalił brak jakichkolwiek podstaw do przyjęcia, że powód we własnym zakresie podejmował się prób naprawy i przez to spowodował wadliwe działania maszyny.

W żadnym razie taka okoliczność nie wynika z zeznań świadka E. P., który po stwierdzeniu, że po awarii zbiornika paliwa powód dokonał naprawy, wyjaśnił następnie, iż naprawa polegała jedynie na osłonięciu miejsca pęknięcia. Ostatecznie przyznał, że trudno powiedzieć, czy była to naprawa czy zabezpieczenie zbiornika przed niekorzystnym wpływem czynników zewnętrznych na zbiornik, a nadto że po przedstawieniu wszystkich informacji producentowi, ten nie stwierdził czynności naprawy skutkujących utratą gwarancji. W zestawieniu z czynnościami powoda jest jasne nawet dla laika, że to stanowisko producenta było logicznie uzasadnione, nie zaś ocena świadka, z której zresztą zaczął się wycofywać.

Słusznie także Sąd I instancji wskazał, że przeciwko forsowanej przez pozwanego wersji o samodzielnych naprawach powoda logicznie kłóci się fakt, że pozwany nie odmawiał napraw w ramach gwarancji i aż do odstąpienia od umowy nie informował powoda o utracie uprawnień z gwarancji. Nadal podtrzymywane przez apelującego twierdzenia jakoby u podstaw decyzji o przeprowadzeniu napraw w ramach gwarancji pomimo braku ku temu podstaw leżała jedynie jego dobra wola, są zresztą sprzeczne z zeznaniami św. E. P., który podał przeciw, że przypadki wątpliwe (jak przy pęknięciu zbiornika paliwa) przedstawiane były producentowi do ostatecznej decyzji. Dodać można, że już sama ilość reklamacji dowodzi, że powód z każdą nieprawidłowością zgłaszał się do sprzedawcy a nie podejmował prób jej samodzielnego usunięcia.

Urządzenie z pewnością nie było też nadmiernie eksploatowane skoro według pozwanego średnie roczne jego zużycie to od 800 do 1.000 motogodzin (pismo z dnia 20 sierpnia 2018r.), a przedmiotowe miało na dzień oględzin przez P. J. 671 motogodzin (opinia z dnia 29 stycznia 2018r.).

Odnosnie do zarzutów przeciwko opinii biegłego sądowego i przeciwko decyzji Sądu o odmowie przeprowadzenia dowodu z opinii uzupełniającej czy innego biegłego sądowego, to w pierwszej kolejności podkreślić należy, że wobec braku jakichkolwiek rzeczowych podstaw do przypisania powodowi samodzielnych napraw i prób ingerencji w mechanizm urządzenia, dla oceny czy przysługiwało mu skuteczne prawo do odstąpienia od umowy z powodu ujawnionych wad fizycznych, istotne było ich samo występowanie uniemożliwiające normalne korzystanie z rzeczy zgodne z jego funkcją, a nie to, z jakich przyczyn tkwiących w rzeczy wada czy wady występują. Tym bardziej tylko w sytuacji, gdy sprzedawca miał wielokrotnie możliwość dokonania własnych ustaleń co do przyczyny wad w związku z reklamacjami kupującego. Tymczasem wywody skarżącego na poparcie omawianych zarzutów budowane są w istocie na całkowicie dowolnym założeniu, jakoby powód ingerował w elementy mechanizmu urządzenia. Jest przy tym kolejnym nadużyciem ze strony apelującego powoływanie się w tym względzie na opinię biegłego złożoną na rozprawie, skoro biegły jedynie w kategoriach hipotetycznych przedstawiał możliwość wpływania użytkownika na zwiększenie ciśnienia.

W sprawie, nie było rzeczą biegłego sądowego niejako zastępowanie sprzedawcy w diagnozie przyczyny występowania wad, lecz jedynie ocena, czy ujawnione wady należy ocenić jako istotne.

Prawdą jest, że biegły nie dokonał oględzin urządzenia uznając tą czynność za niecelową z uwagi na znaczny upływ czasu od daty odstąpienia od umowy. Nie oznacza to jednak, że nie dysponował materiałem dowodowym pozwalającym na ocenę istotnego dla rozstrzygnięcia faktu tj. czy wady były istotne. Podstawą tej oceny obok opinii prywatnej ilustrującej stan maszyny na dzień odstąpienia, były dokumenty reklamacyjne, sporządzane także przez pozwanego, w których opisane zostały zgłaszane wady i zakres napraw. Wnioski biegłego wyprowadzone również z analizy dokumentów naprawy były jednoznacznie niekorzystne dla pozwanego. Występujące wady były istotne, uniemożliwiały normalne wykorzystywanie maszyny zgodnie z jego celem, a z dokumentów naprawy wynikało, że pozwany ograniczał się do usuwania skutków wad, nie dążył zaś do ustalenia i usunięcia ich przyczyn.

Odstępując od umowy powód wskazał w szczególności na liczne wady układu hydrostatyki.

Składając tej treści oświadczenie opierał się na ocenie specjalisty z opinii prywatnej. Przedmiotowe urządzenie jest złożone, więc jest zrozumiałe, że sam powód nie był w stanie miarodajnie ocenić w czym tkwi przyczyna jego powtarzającej się niesprawności. Według wiedzy specjalnej biegłego sądowego, opierającego się przecież na tych samych dokumentach co powód i wcześniej specjalista sporządzający opinie prywatną oraz na teźże opinii ilustrującej stan urządzenia na dzień jej sporządzenia, podstawowym źródłem niesprawności urządzenia był układ hydrauliki.

Wbrew zarzutom skarżącego rozbieżności co do rodzaju wadliwego układu, nie mogły mieć w sprawie decydującego znaczenia właśnie z uwagi na złożoność budowy urządzenia i wzajemną zależność układów oraz pozostałych jego elementów na co wskazywał biegły sądowy. Wiedza co do tego, czy ostatecznie źródłem niesprawności był układ hydrauliki czy jednak hydrostatyki byłaby pomocna w ostatecznym usunięciu przyczyn wad, ale w okolicznościach sprawy nie mogłaby stanowić podstawy do dyskwalifikacji skuteczności oświadczenia o odstąpieniu od umowy.

W sprawie, dla oceny czy powód złożył skuteczne oświadczenie o odstąpieniu od umowy pismem z dnia 2 lutego 2018r. decydujące znaczenie musiał mieć fakt, że urządzenie były niewątpliwie wadliwe, awaryjne przez co wymagało wielokrotnych napraw, które okazały się nieskuteczne skoro nadal występowały w nim istotne niesprawności.

Przedmiotem umowy było urządzenie o niebagatelnej wartości - 300.000 zł i jest jasne, że wobec konieczność jego ciągłego naprawiania nie spełniało wymogów funkcjonalności wyrażającej się w możliwości korzystania z niego zgodnie z przeznaczeniem bez zakłóceń. Już te ustalenia uzasadniały ocenę, że urządzenie dotknięte było wadą istotną. Tym bardziej tylko, że wobec nieskuteczności licznych napraw w ramach gwarancji i zbliżającego się upływu terminu na jaki gwarancja została udzielona, to powoda obciążałyby już koszty kolejnych napraw.

Taki stan rzeczy uzasadniał skorzystanie przez powoda z uprawnienia z art. 560 § 1 k.c. do odstąpienia od umowy i czynił bezzasadnymi także zarzuty naruszenia art. 6 k.c. i art. 560 § 1 k.c.

Oświadczenie o odstąpieniu od umowy jest jednostronnym oświadczeniem woli o charakterze prawo kształtującym. W następstwie jego złożenia stosunek prawny wygasa i skutkuje przeniesienie własności rzeczy na sprzedawcę. W następstwie powrotu prawa własności do sprzedawcy uzyskuje on przeciwko kupującemu roszczenie przeciwko kupującemu o wynagrodzenie z tytułu korzystania przez niego z rzeczy. Słusznie więc Sąd I instancji uznał za irrelevantny dla rozstrzygnięcia fakt dwukrotnego korzystania przez powoda z urządzenia po złożeniu oświadczenia o odstąpieniu od umowy, skoro pozwany nie zgłosił związanego z tym roszczenia.

Sąd Apelacyjny podzielił zatem i przyjął za własne fakty i wnioski prawne Sądu I instancji.

Nie zasługiwał na uwzględnienie zarzut naruszenia art. 100 k.p.c. w zw. z art. 203 § 2 k.p.c., ponieważ cofnięcie pozwu o zasądzenie kwoty 69.000 zł z odsetkami nastąpiło przed doręczeniem odpisu pozwu, stąd pozew w części cofniętej nie mógł wywołać żadnych czynności procesowych pozwanego pociągających za sobą odpowiednie wydatki na koszty zastępstwa procesowego.

Z przyczyn wyżej przedstawionych Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. apelację oddalił i na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. orzekł o kosztach postępowania apelacyjnego.

Ewa Staniszevska